POLSKA INFORMACJA POLITYCZNA
agencja publicystyczna
INFORMATION POLITIQUE POLONAISE • AGENCE DE PRESSE
ADRES: WARSZAWA, UL. ALBERTA 6. ADRES TELEGR. »POLINF« TEL. 2.50-05. KONTO P.K.O. 171.90

Nr.20/59/ Warszawa, dnia 22 maja 1937

WIZYTA RUMUŃSKIEGO NASTĘPCY TRONU

W dniu jutrzejszym przybędzie do Warszawy rumuński następca tronu, Wielki Wojewoda Michał. Przybywa on, aby w imieniu Króla Karola II zaprosić P.Prezydenta R.P. do Rumunii. Wizyta młodego Księcia znajduje w opinii polskiej żywy oddźwięk nie tylko z uwagi na jej cel, będący dowodem serdeczności i ciągłego ożywienia w sferze sojuszniczych stosunków polsko-rumuńskich - lecz także ze względu na osobę naszego Gościa, który darzony jest w Polsce - zwłaszcza przez młodzież - uczuciami szczerej sympatii.

Ks. Michał, jedyny syn Króla Karola II, wychowywany był w jak najbliższej styczności z rówieśnikami, pochodzącymi z różnych klas społecznych. Surowe i żołnierskie, a zarazem demokratyczne wychowanie przyczyniło się do wszechstronnego rozwoju umysłu i ukształtowania charakteru młodego Księcia, a jednocześnie pozwoliło mu poznać naprawdę i zżyć się z psychologią, potrzebami i nadziejami tych, których losami ma on kierować

w przyszłości. W ten sposób otrzymał Książę Michał od najmłodszych lat doskonałe przygotowanie do właściwego odegrania przyszłej roli Szefa Narodu i Państwa.

W chwili obecnej indywidualność młodocianego Księcia uległa już dość daleko posuniętej krystalizacji. Osobę jego charakteryzuje z jednej strony przywiązanie do tradycji Korony i tradycji Narodu Rumuńskiego, z drugiej zaś - psychologia człowieka współczesnego, któremu ani pierwiastki ideowe, ani zjawiska materialne doby obecnej nie są obce.

Te zalety charakteru i umysłu zdobyły Księciu Michałowi gorącą miłość całego społeczeństwa rumuńskiego.

Znaczenie oficjalnej wizyty Wielkiego Wojewody Michała w Polsce widzimy nie tylko w jej bezpośrednim powodzie i celu. Wizyta ta stanowi bowiem również dowód wagi, jaką Korona Rumuńska, w myśl wyraźnych tendencji Narodu i interesów Państwa, przywiązuje do sojuszu z Polską. Wysyłając swego syna do Warszawy Król Karol II dał wyraz dążeniu, aby młody Książę od pierwszych dni swej świadomości politycznej wszedł w kontakt z krajem, z którym łączą Rumunię tak mocne i serdeczne więzy sojuszu i przyjaźni. To też społeczeństwo polskie wita radośnie reprezentanta Domu Panującego sprzymierzonej i zaprzyjaźnionej Rumunii, widząc w wizycie Księcia Michała nowe ogniwo pięknej tradycji, w jakiej kształtują się stosunki polsko-rumuńskie.

..ooOoo..